

BR.0003.16.2017

**WYCIĄG Z PROTOKOŁU Z XXXVII SESJI
RADY POWIATU PABIANICKIEGO,**
która odbyła się 28 czerwca 2017 r. o godzinie 10.00
w „Sali Kominkowej” Starostwa Powiatowego
w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2

Wicestarosta Pabianicki - p. Robert Jakubowski:

- w odpowiedzi na zapytanie p. Ambroziaka dot. postępu procesu, jaki przeciwko Powiatowi Pabianickiemu wytoczyła Gmina Pabianice, miasto Pabianice - w zakresie należności za szpital w czasie, kiedy przez moment Powiat faktycznie był organem prowadzącym tę jednostkę.

„Prowadzone są równoległe dwa powództwa dot. tej samej sprawy: pierwsze z nich na kwotę 800 tysięcy zł, drugie – na kwotę 9 mln zł. Jeżeli chodzi o pierwsze powództwo, to odbyło się już posiedzenie, czyli proces w ramach, którego byli przesłuchiwać świadkowie powoływani przez miasto, natomiast nie zapadło jeszcze żadne rozstrzygnięcie. W trakcie posiedzenia sąd zgodził się dopuścić dowód wnioskowany przez nas, a mianowicie dowód z opinii biegłego, ale to jest dowód, który ma formę dokumentu prywatnego i tutaj małe wyjaśnienia – dotychczas powoływanym przez stronę powodową, czyli przez miasto Pabianice dokumenty, które miałyby potwierdzić zasadność roszczenia to były dokumenty sporządzone przez biegłych powoływanych przez sąd, ale jak się okazało w toku postępowania- byli to biegli, którzy w latach wcześniejszych lub późniejszych wykonywali również inne usługi na rzecz powoda, w zw. z powyższym „podnieśliśmy” taki zarzut, że zachodzi domniemanie braku obiektywizmu przy sporządzaniu tej opinii i taką opinię udało nam się w toku procesu wyeliminować. Sąd powołał innego biegłego, z którego opinią my się również nie zgodziliśmy. Natomiast „uważaliśmy”, że tezy w tej opinii zostały wywiedzione w oparciu o pewne okoliczności, które absolutnie w naszej ocenie nie stanowią dokumentów na tyle wiarygodnych, aby móc stwierdzić, że roszczenia, czy wnioski tam wskazane są prawdziwe. Dlatego też w ramach własnych działań zleciliśmy wykonanie opinii niezależnemu biegłemu, który obalił wszystkie twierdzenia albo inaczej większość twierdzeń przytoczonych w opinii opracowanej na zlecenie sądu. Sąd zdecydował się dopuścić jako dowód w sprawie tę opinię, która ma charakter dokumentu prywatnego, ale mimo wszystko będzie dowodem w postępowaniu. Dla nas ma to o tyle istotne znaczenie, że rozstrzygnięcie w pierwszej sprawie tak naprawdę determinuje, co do zasady rozstrzygnięcia w tej sprawie, która będzie prowadzona później o 9 mln zł, bo zasada jest tutaj taka, że opierając swoje powództwo na tej samej podstawie prawnej i powództwo, które dot. tych samych roszczeń, aczkolwiek to na 800 tys. dot. najstarszych lat, a to na 9 mln – lat troszeczkę późniejszych. Jeżeli w pierwszej sprawie sąd wyda wyrok zapadnie tzw. prejudykat, który będzie stanowił wstępne rozstrzygnięcie dla drugiej rozprawy. Należy udowodnić, że z naszego punktu widzenia dochodzenie tych roszczeń jest prawnie wątpliwe i miejmy nadzieję, że nie wiem, czy już na wrześnieowym, ale na pewno w dalszym toku postępowanie będziemy się starali wykazać, że to roszczenie jest bezzasadne.”